



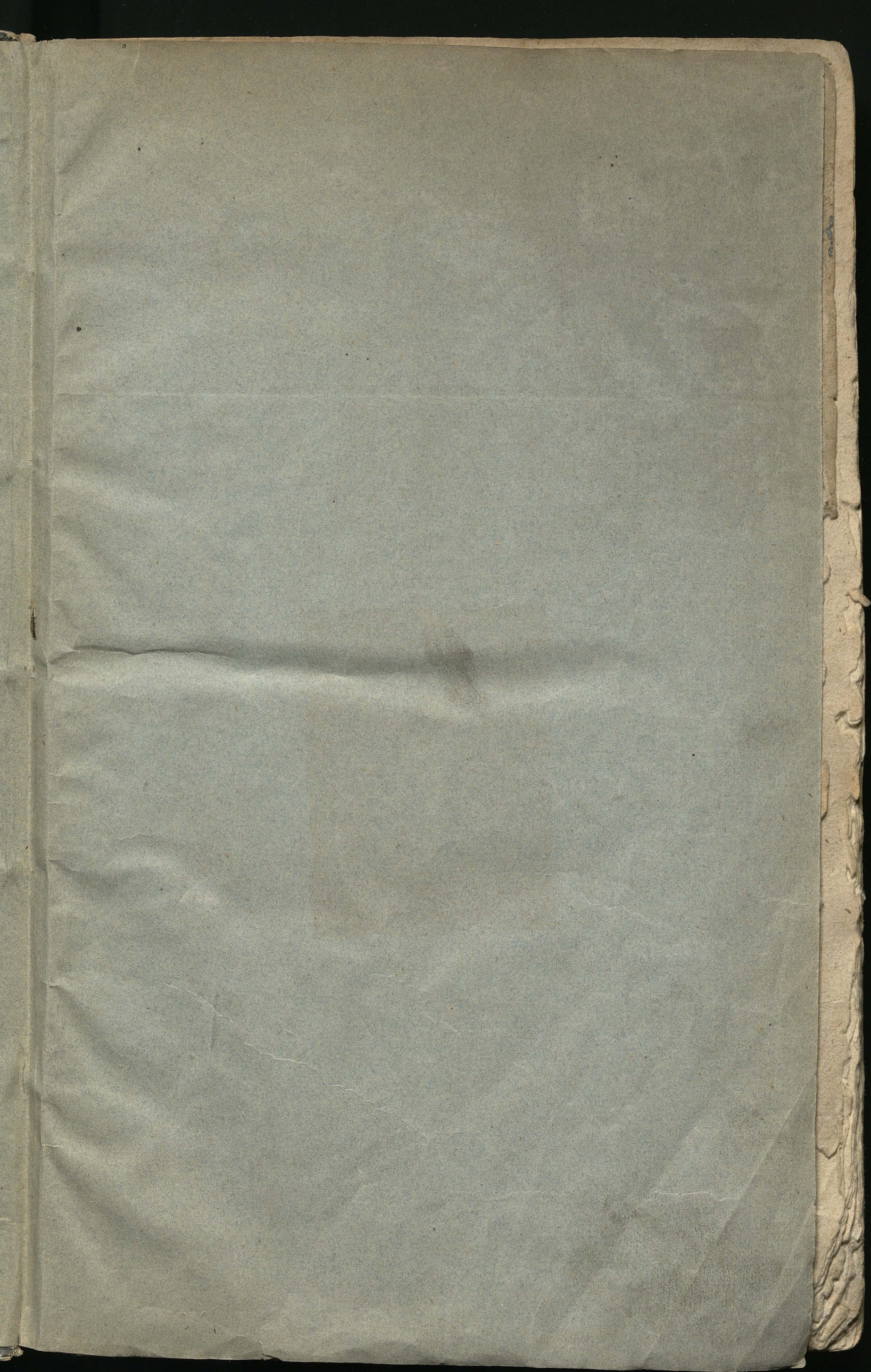




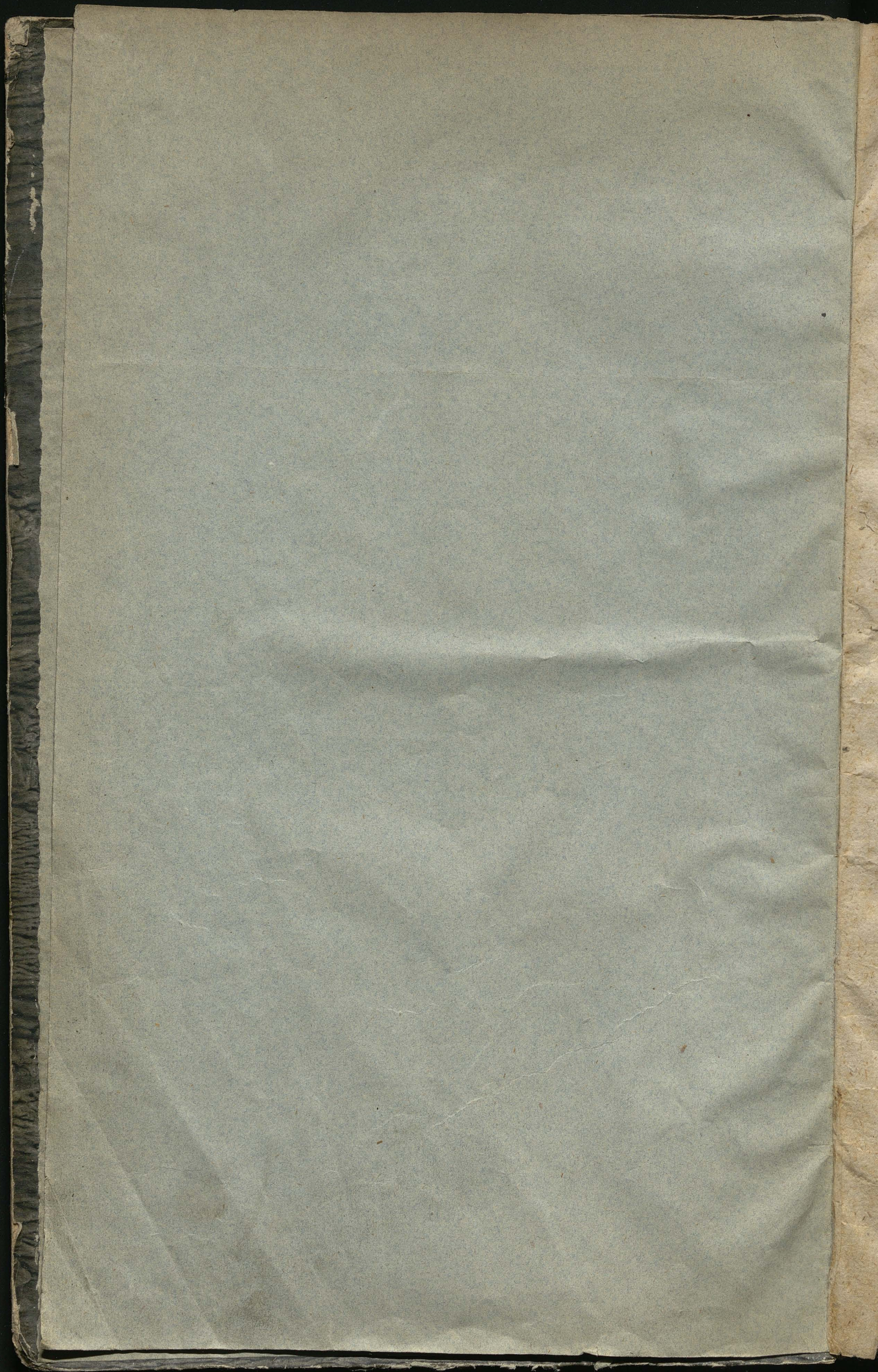
*3285 Praca.*

*VIII. a. 28.*











66 67 243

M O W A  
J. W. IMCI PANA  
Z A I A C Z K A  
P O S Ł A K I J O W S K I E G O  
W I Z B I E P O S E L S K I E J  
D N I A 27. P A Z D Z I E R N I K A 1786. R O K U  
M I A N A.

---

**G**Dy nie mogłem zyskać szczęścia wytłomaczenia się przed Tronem i Stanami Zgromadzonemi z wyrazow na dniu Poniedziałkowym wyrzeczonych, zaczynam w tey Izbie od usprawiedliwienia się mego.

Zalił się Senat i Konfiliarze, iakobym miał przypisać Radzie niewiadomość Prawa: lecz coż jest gorzszym? czy wiedzieć o Prawie do iakowego przypadku, i nie postąpić podług Jego przepisow? czy chybić Prawu niewiadomością lub zapomnieniem onego!

Jeżelim gorliwie mówił za Palestrą nie powinno to zadziwiać, bo Szlachcic, Obywatel i Poseł, czułem w ten moment krzywdę Szlachty, ucieszenie Obywateli, i przestępstwo Prawa.

Usprawiedliwiający wydaną względem Palestry Rezolucyą, to iedynie za dowod słuszności postępku swego przywodzą, że się Palestra zbuntować miała. Zebym przekonał, iż zarzut takowy jest płonnym, składam u Łaski Instrukcyą Woiewodztwa mego, a te nie wstawiałyby się pewnie za buntownikami. Z żalem oświadczę za powrotem moim Obywatelom Kijowskim, iakowe Ich próżby znayduią tu względy.

Jęczy Woiewodztwo pod chłostami Zagranicznego Zołnierza, szła Nas Posłow do Tronu i Stanow Zgromadzonych z przełożeniem Ucisku, aleć za ledwo, że nam mówić dopuszczono.

Znam ia że Prawo zabrania Nam głosu w Izbie Senatorskiej, lecz gdy Poseł onego żąda, czyż tym samym znać nie daie, że głos Jego będzie głosem żalu, boleści i potrzeby ratunku? a zatym czyż się nie godzi onego wysłuchać?

A



244

✻ 2 ✻

Sędzia zuchwały dla tego, że wspierany, wyrabia krzywdzą-  
cą Rezolucyą więcey pięciuset Obywateli, skarżą się Posłowie, za  
co ta Rezolucya na jednostronny wypadła Memoryał, alie tłumaczący się na zarzut od Rady, to tylko odpowiadają, że Palestra  
bunt podniosła. Lecz pytam się kto więcey wart Wiary, czy ca-  
łe Woiewodztwo, krórego Instrukcyja dowodzi, że buntu nie było,  
czy Sąd Grodzki Kijowski podstępnie o nim donoszący? Wafzey  
to zostawiam, Zgromadzeni Bracia uwadze.

Co do krytyki iednego z pierwszych Obywateli i Ministrow Naszych  
JW. Hetmana W. K. ta nietylko zakały onemu przynieść nie może,  
ale owszem naywyższy honor sprawić powinna; Mienią obstawanie  
iego przy Prawach skutkiem niewdzięczności, lecz moim zdaniem  
warta Ołtarzy, warta wielbienia tak cnotliwa niewdzięczność.

Stanie Rycerki! to wszystko, czym Krolowie Nasi mogądarzyć O-  
bywatela nie przychodziż Im od Oyczyzny? a zatym Oyczyźnie  
naypierwszą, Oyczyźnie Nayświętszą wszyscy winniśmy wdzię-  
czność.



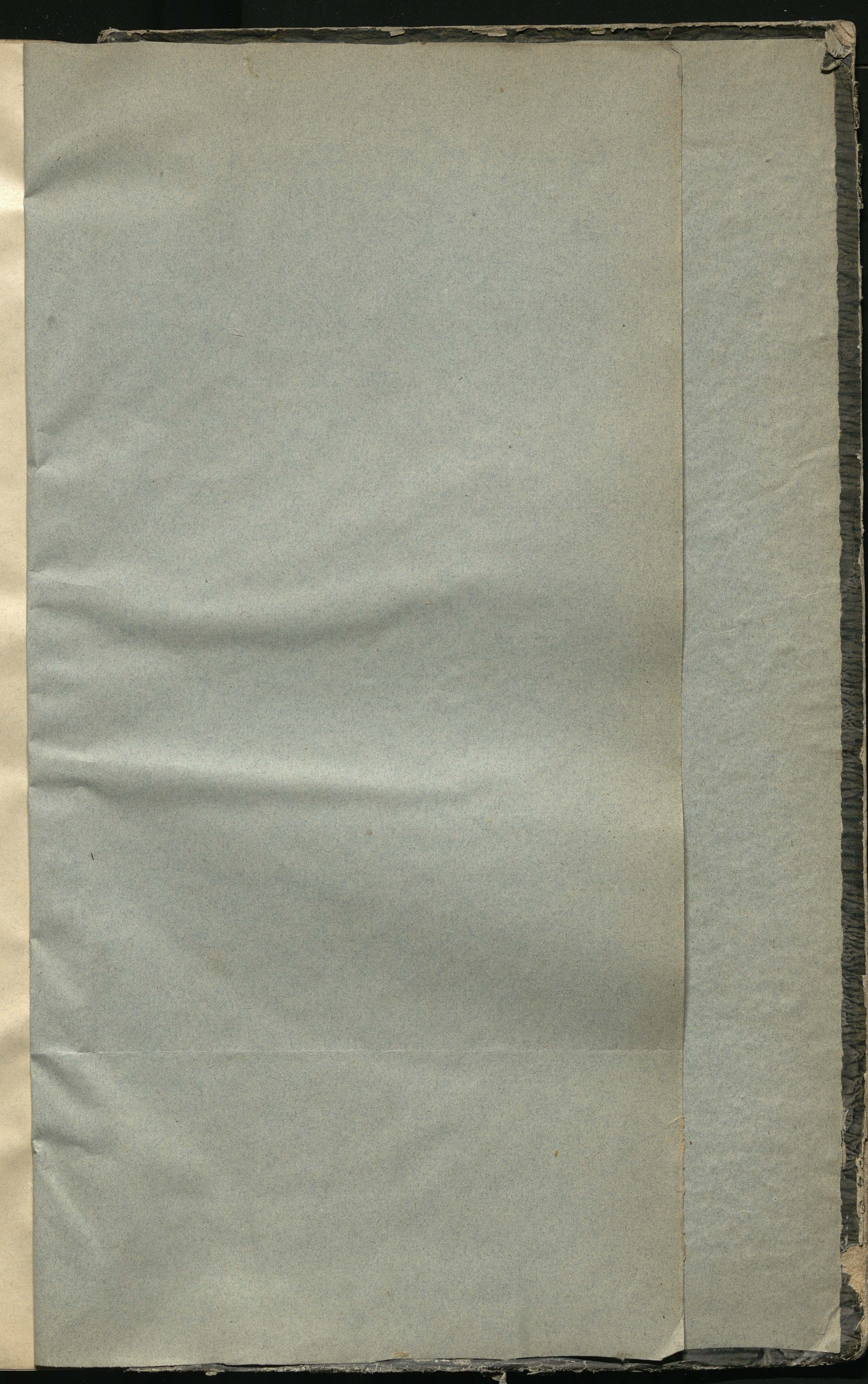
W W A R S Z A W I E

---

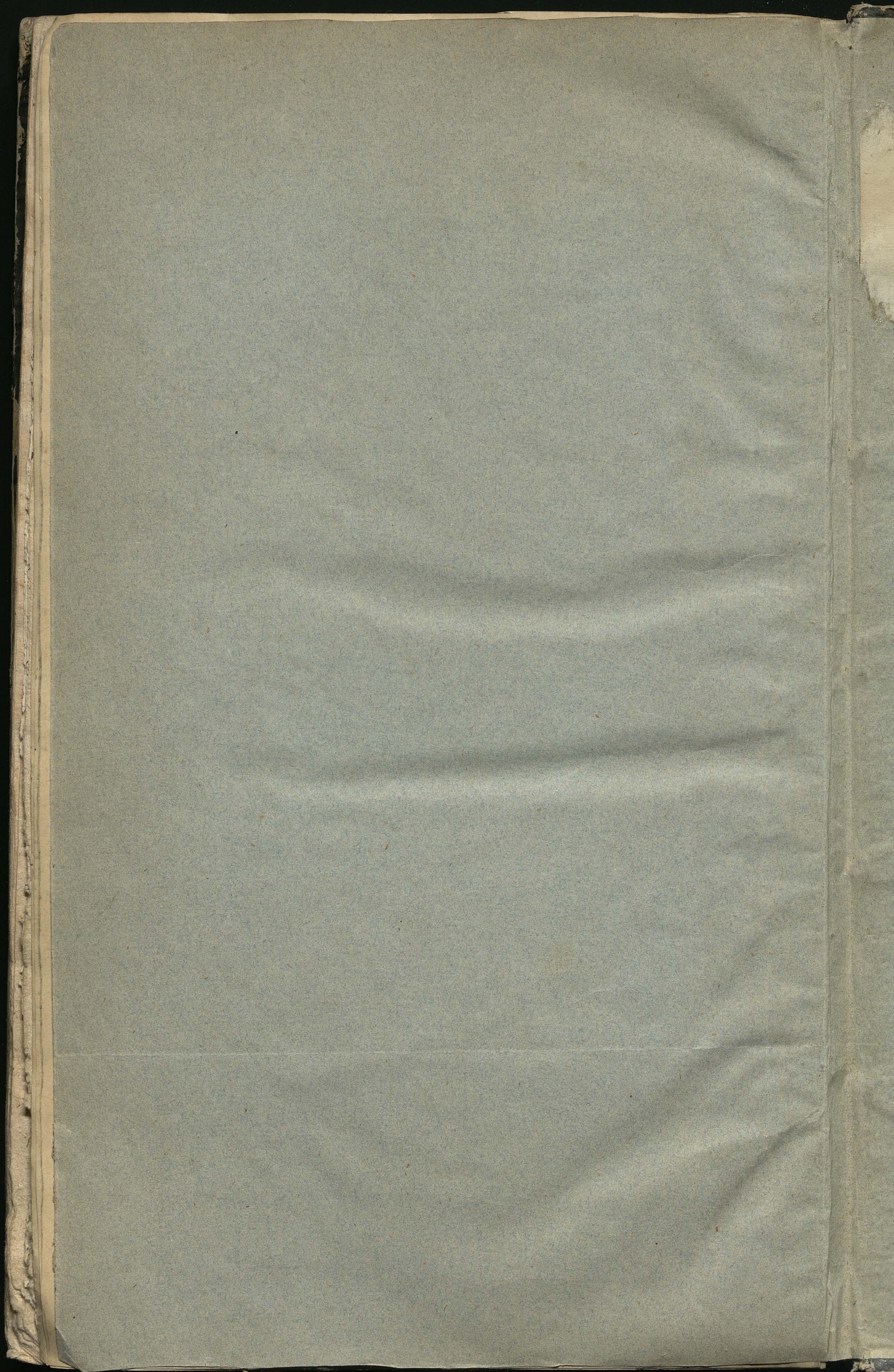
W Starym Mieście pod Nrem 58.

W Drukarni Piotra DUFOUR, Konfiliarza Nadwornego J. K. MCI Dyre-  
ktora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiej, Uprzywilejo-  
wanego na Awizki, czyli Doniesienia Tygodniowe.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205



